

(Corriere dello Sport - R.Maida) Niemal definitywne odrzucenie Bruno Peresa zmusiło Romę do poszukiwania prawego obrońcy, aby dołączyć go do kadry już w tym miesiącu, aby poprawić kadrę i w międzyczasie umożliwić Florenziemu również grę wyżej, gdzie Di Francesco widzi go bardziej.

Od dwóch dni hiszpańskie media mówią o zainteresowaniu Romy Juanfranem, doświadczonym skrzydłowym Atletico Madryt, któremu wygasa umowa. Ma taki sam wiek jak Kolarov (rocznik 1985). Jednak w Trigorii reagują chłodno. Monchi rozmawiał rzeczywiście z Andreą Bertą, włoskim kolegą z Atletico, ale aby porozmawiać o środkowym obrońcy, Urugwajczyku Gimenezie, który podoba się bardzo Romie, ale niedawno przedłużył umowę do 2020 roku. Łatwiejszym do pozyskania obrońcą, zgodnie z zasobami finansowymi klubu, pozostaje Matteo Darmian, zablokowany tymczasowo przez Mourinho. Jeśli Man United zaakceptuje negocjowanie transferu, Roma będzie gotowa mimo mocnej konkurencji Napoli. Możliwe jest wypożyczenie z prawem do wykupu, gdyż na przyszłość Monchi stawia na Karsdorpa, który z rocznym opóźnieniem, związanym z urazami, będzie przyszłości na prawej stronie w przyszłym sezonie. Takie same myślenie stosuje się w przypadku Aleixa Vidala.

We Włoszech Roma myślała o najlepszym możliwym wzmocnieniu, Lichsteinerze z Juve, któremu także wygasa umowa i który jest w sporze z kierownictwem, ale niemal niemożliwym jest, aby Juve sprzedało go Romie. Operacja mogłaby być do zrobienia w lipcu, ale Monchiego nie interesuje taka idea. Pozostając na włoskim rynku, kamery telewizyjne są skierowane na innego Szwajcara: Silvana Widmera, rocznik 1993, jednego z bohaterów świetnej serii Udinese Oddo. W przeszłości był negocjowany przez Sabatiniego, teraz może znaleźć się w planach Monchiego. Będzie jednak zależeć też od wyceny rodziny Pozzo i zysków ze sprzedaży Bruno Peresa.

Wszystko zastopowane jest z kolei jeśli chodzi o drugiego trenera: Skorupski na razie zostaje. W przeciwnym razie Roma skieruje się ku innym opcjom. W środku pola potwierdzono zaciekawienie Krychowiakiem, który jednak nie jest uznawany za lepszego od Gonalonsa. Środek pola powinien zatem zostać niezmienny, przynajmniej do stycznia. Wśród młodych Sadiq wróci z Torino, gdzie rozczarował. Może iść do Serie B, do Foggii, razem z innym Nigeryjczykiem, prawym obrońcą, Nurą.

Autor: abruzzi